№ 51. Wtorek 14 Sierpnia 1906 roku. Rok I.

KUR... ...OMSKI

Pismo ... ...rackie.

№ 74.
Получено отъ редактора Д-ра Генрика Федлера 11 экземпляровъ газеты „Kurjer Radomski" № 51, выпущенныхъ изъ типографіи бр. Тржебинскихъ.
1 Августа 1906 года, 7 час. 45 мин. по полудни.
Цензоръ [illegible]

WARUNKI PRZEDPŁATY.

W Radomiu: rocznie rb. 4, półrocznie rb. 2, kwartalnie rb. 1, miesięcznie k. 35.

Z przesyłką pocztową: rocznie rb. 5 k. 20, półrocznie rb. 2 k. 60, kwartalnie rb. 1 k. 30.

Za granicą: rocznie rb. 8, półrocznie rb. 4, kwartalnie rb. 2.

Numer p... czy ko...

Przedpłatę ... szenia prz... Adminis... „Kurje...

Drobne rę... nie zwraca...

...płatę przyj... ...ją również ...garnie oraz ...nury w mia... ... i miasteczkach.

...iana adresu ...towego k. 20.

OGŁOSZENIA.

Na I stronie za wiersz garmontowy lub jego miejsce kop. 30.

Nekrologi za wiersz kop. 15.

Reklamy, nadesłane po tekście za wiersz petitowy lub jego miejsce kop. 20.

Ogłoszenia zwyczajne pierwszy raz kop. 10, następne po kop. 5 za wiersz petitowy lub jego miejsce.

Ogłoszenia drobne po k. 2 za wyraz.

Ogłoszenia do Kurje... ...va Krak. Przedm. 53.

Polityka obłudy.

(dokończenie).

Koło Polskie mogło się przekonać, że październikowcy, pokrewni duchem rządowi, godzili się jedynie na samorządy miejscowe i starannie omijali sprawę autonomji. Jeżeli więc niewątpliwie uczciwe jednostki, jak Heyden, Stachowicz i inni, nie były pohopne do uznania naszych praw narodowych, o słuszności których miało ich przekonać Koło Polskie, to tym mniej można tego oczekiwać od samego rządu. A więc należałoby dać za wygraną, lub też, doczekawszy się samorządu miejscowego od październikowców — przyszłego rządu—udawać zadowolenie i serdecznie podziękować ofiarodawcom, gdyż tym sposobem uniknie się wrzenia rewolucyjnego w kraju. To jest logiczny wniosek z wywodów p. Dmowskiego. Jeżeli ktokolwiek wątpił, że N. D-cja gotowa jest wymienić autonomję na drobną monetę w postaci samorządu, — dzisiaj łatwo może się przekonać, że taki zamiar w istocie istniał.

Lecz idźmy dalej. Jeżeli po zupełnym zwycięstwie rządu nastąpi reakcja, co przewidywać należy, wtedy i sprawa samorządów miejscowych zostanie złożoną do archiwów. Obecny system rządzenia okaże się zupełnie wystarczającym, gdyż zdoła przywrócić ład w państwie i zapewnić spokój, łaknącym go za wszelką cenę obywatelom. Z natury rzeczy wszystko wróci do dawnego stanu. Cóż wtedy pocznie N. D-cja? Będzie musiała skapitulować wobec dokonanego faktu i, założywszy pobożnie ręce, oczekiwać jakiejś manny z nieba. Bo przecież nie wypada czynić niepokoju w kraju, skoro się uroczyście zapewnia, że się będzie wprowadzać ład i spokój i zwalczać wszelkie zapędy rewolucyjne. A więc polityka bierna, polityka oportunizmu, wyczekiwania, wycierania przedpokojów ministerjalnych, kornych próśb i niczym niezamąconego spokoju będzie w najbliższej przyszłości udziałem N. D-cji, jeśli tylko obecny ruch wyzwoleńczy w Rosji dozna klęski. Pocóż więc tak pompatycznie ogłaszać światu swą pogardę dla ugodowców, skoro się już stoi na progu ugodowych komnat?

Próżno uderzać w róg bojowy, skoro zawsze pocichu ma się w zanadrzu broń ugodową.

Polityka niemocy i czczych frazesów, bez czynu i planu, polityka robiona dziś na jutro, polityka obłudy i kłamstwa, a więc niemoralna w całym tego słowa znaczeniu,—oto karla polityka N. D-cji, tak otwarcie, tak bez rumieńca wstydu ogłoszona światu przez menera stronnictwa pana Dmowskiego.

I takiemu stronnictwu kraj pono powierzył kierownictwo swemi losami i takie stronnictwo ma odwagę twierdzić, że ono jest jedynie stronnictwem narodowym i że 80% ogółu ma za sobą. Jeżeli to nie jest bezczelnością, to jest co najmniej moralnym policzkiem, wymierzonym narodowi polskiemu, jest poniżaniem go w oczach współczesnych i w pamięci potomności.

Toć chyba stronnictwo N. D-czne a la Czartoryski na dyplomację europejską w naszych sprawach nie liczy?

A więc skąd oczekiwać mamy pomocy, gdzie sprzymierzeńców szukać? Naród nasz ma zająć stanowisko wyczekujące, Europa będzie się przyglądać przez szkła ciekawości wypadkom w Rosji, walka wyzwoleńcza w Rosji, według przepowiedni pana Dm.-go, skończy się jej klęską—a my? Niechże na to odpowie wszechwiedząca i wszechobłudna N. D-cja.

Królestwo Polskie otrzymać może autonomję wtedy, gdy zwycięży ruch wolnościowy w Rosji, gdy żywioły, wysunięte na czoło walki obecnej, zatkną swój sztandar na gruzach dzisiejszego porządku rzeczy. Stanie się to bez was i pomimo was i wtedy, gdy wśród rzeszy walczącej znajdą się i przywódcy wolnej polskiej myśli, którzy czynem dowiodą, że hasło „za naszą i waszą wolność" nie jest czczym frazesem. Bo naród, nie wart jest wolności skoro sam po nią nie sięga. Wolność trzeba zdobywać trudem i ofiarami. Ona nigdy nie spada z drzewa sama, jak dojrzały owoc, i nie dostaje się jej w nagrodę za grzeczne sprawowanie.

Tymczasem N. D-cja jest stróżem interesów ...rzywilejowanych, jest wyobrazicielką dążeń gminu szlacheckiego i zamożnego włościaństwa. Narodowa Demokracja strzeże, ażeby spokój obywateli, sytych a zadowolonych z każdego położenia rzeczy, nie był zakłócony i dąży do tego, ażeby zamożne klasy społeczeństwa coraz bardziej obrastały w dobrobyt kosztem klas upośledzonych, które winny zaprzysiąc uległość i dbać o spokój w kraju. N. D-cja tępi resztki niezależnej myśli polskiej w mózgach swoich stronników, sieje zgniliznę polityczną przez odbieranie społeczeństwu wiary we własne siły, oraz przez uświęcanie bezmyślnej bierności. Nie jest to stronnictwo czynu, lecz partja martwego spokoju, grabarze polskiego ruchu wolnościowego.

W programach surmy bojowe, opór przeciwko gwałtom, w czynach zaś uległość, pokora i bierność—oto istotne oblicze politycznej obłudy tryumfującego stronnictwa! *F-ski.*

Poczta terminowa.

Naczelnik miasta odpowiedział odmownie na prośbę kadetów o pozwolenie otwarcia zamkniętych klubów. Działalność partji musi w ten sposób być niemal konspiracyjną. Ogólną taktykę dalszego działania ma wypracować 4-y zjazd kadetów, który się odbędzie w początku września r. b. Taktyka będzie zeleżną od rozmiarów oczekiwanego ruchu rolnego i dalszego postępowania teraźniejszego rządu.

* * *

Z rozporządzenia naczelnika miasta zamknięto i zapieczętowano lokale związku inżynierów, buchalterów i pracujących w kantorach.

* * *

W ostatnich czasach zaaresztowano wielu przewódców partji S. R.

* * *

Wczoraj napadnięto w Terjokach na byłego członka Izby państwowej, jednego z leaderów partji „trudowików", Anikina. Anikin szczęśliwie uniknął niebezpieczeństwa

* * *

Nowonaznaczeni na ministrów Filosofow i Izwolski należeli do lewego skrzydła ministerjum Wittego, Wasilczykow—minister rolnictwa jest właścicielem kilkudziesięciu tysięcy dziesięcin ziemi w rozmaitych gubernjach Rosji, co do pewnego stopnia pozwala sądzić o jego poglądzie na kwestję rolną. Działalność jego, jako głównego upełnomocnionego od rosyjskiego towarzystwa Czerwonego Krzyża na Dalekim Wschodzie była dodatnią.

* * *

Ministerjum spraw wewnętrznych wniosło do Rady ministrów projekt o związkach, wypracowany przez byłych członków Izby państwowej; departament spraw ogólnych wypowiedział się przeciwko wolności organizowania związków religijnych, związków, mających charakter organizacji wojskowych, związku osób nieoełnoletnich, uczącej się młodzieży, wojskowych, urzędników na służbie państwowej, a także związków, zarząd których znajdowałby się za granicę.

* * *

W „Leśnym" pod Petersburgiem policja zaare-

sztowała zebranie 23 młodych ludzi. Przypuszczając, że to zebranie nowej Rady deputatów robotniczych, policja, wojsko i żandarmi otoczyli cały rewir. Do uciekających bezbronnych policja strzelała, a kozacy bili nahajkami. Trzem udało się uciec, 20 aresztowano i zamknięto w „Krestach“. B. P. P.

Stan ekonomiczny gubernji Radomskiej.

(ciąg dalszy)

Wobec powiększenia się ilości gospodarstw, przeciętna ich przestrzeń musiała się zmniejszyć. Około 1870 roku wynosiła ona 7 dziesięcin, w 1899 już tylko 5,6 dziesięciny, czyli mniej o 1,4; dla drobnej własności zmniejszenie o prawie 3 morgi przeciętnej przestrzeni gospodarstwa stanowi znaczne uszczuplenie i daje się silnie odczuwać, tymbardziej, że straty przestrzeni przy dzisiejszym stanie kultury tej kategorji własności nie może zastąpić większa wydajność pozostałej reszty.

Na okoliczność tę należy zwrócić baczną uwagę, ponieważ przy ciągłym powiększaniu się ludności, będzie jednocześnie wzrastała ilość gospodarstw i malała ich przestrzeń. Zapobiec temu można jedynie za pomocą wprowadzenia instytucji minoratów włościańskich, osłabić zaś wpływ zmniejszania się przestrzeni gospodarstw na stan ekonomiczny ich właścicieli da się łatwo przez podniesienie kulturalnego stanu tych gospodarstw.

Oprócz gospodarstw na ziemi ukazowej w 1899 r. w gub. Radomskiej spotykamy 13,910 gospodarstw, czyli 15% ogólnej liczby, na ziemiach nabytych od własności większej.

Obszar zajmowany przez tę kategorję własności w tymże czasie wynosił 104,362 dziesięcin, czyli 23,6% przestrzeni ziemi ukazowej. Jest to przyrost największy, jaki spotykamy w gubernjach Królestwa Polskiego.

W 1904 roku ilość tej kategorji gospodarstw wynosiła już 29,086 na przestrzeni 152,061 dziesięciny.

Z tej liczby nabytych gospodarstw 12,403 na przestrzeni 56,004 dziesięcin zostały nabyte przez włościan, byłych posiadaczy ziemskich, a 16,683 na przestrzeni 96,057 dziesięcin przez bezrolnych. Jest to objaw wielce pocieszający, dowodzi bowiem, że część ludności bezrolnej w gub. Radomskiej posiadała możność zdobycia środków na kupno ziemi. Faktu tego nie należy jednak przeceniać wobec tego, że znaczna część tych gospodarstw została nabytą przy pomocy banku, który w drodze pożyczki dostarczył $^9/_{10}$ części środków na kupno ziemi.

Nabywanie ziemi od własności większej spotykamy we wszystkich powiatach gubernji Radomskiej, nie wszędzie jednak siła tego ruchu jest jednakowa. Dla lepszej charakterystyki, przedstawiam jego rezultaty w poszczególnych powiatach.

Powiaty	Ilość nabywców	w tej liczbie b. posiadaczy	bezrolnych	Ilość nabytej ziemi w dziesięcinach	przez b. posiadaczy	przez bezrolnych
Iłżecki	4863	1737	3126	24458	6893	17655
Kozieoicki	4675	1814	2861	21877	7062	14815
Konecki	1763	1019	744	8060	3419	4641
Opatowski	3669	1402	2267	16026	4863	11163
Opoczyński	3966	1972	1994	25130	10574	14556
Radomski	7370	3356	4014	46607	19796	26811
Sandomierski	2780	1103	1677	9903	3487	6416

Pod względem liczby nabywców i ilości nabytej ziemi wyróżnia się powiat Radomski, jako maximum nabywania, najmniejszy zaś ruch spotykamy w powiecie Koneckim. Powiat Konecki wyróżnia się od innych tym rysem, że podczas, kiedy w innych powiatach ilość nabywców rekrutowała się w znaczniejszej części z pomiędzy bezrolnych, w Koneckim większość należy do byłych posiadaczy ziemi ukazowej.

Moc ukazu 1864 roku rozciąga się nie tylko na ziemie włościańskie, obejmuje ona także własność drobną na ziemiach, należących do osad. Ilość tych gospodarstw w gub. Radomskiej w roku 1870 wynosiła 9644, do 1899 powiększyła się o 1994, czyli o 20,7% i w roku 1899 wynosiła 11638; w 1904 spotykamy już 13966 na obszarze 32,031 dziesięcin, stanowiącym własność prywatną; prócz tego należy do nich 9651 dziesięcin, które znajdują się w posiadaniu wspólnym.

Aby dać pojęcie o stanie tej kategorji własności, wyszczególnię ilość ich i przestrzeń zajmowaną przez gospodarstwa tego rodzaju w guberuji Radomskiej.

Gospodarstwa z przestrzenią:

Przestrzeń w dziesięcinach	Ilość	na obszarze dziesięcin
mniej niż ½	4224	856
od ½ do 1	1984	1535
1 — 1½	1418	1810
1½ — 2	1322	2371
2 — 2½	841	1954
2½ — 3	741	2106
3 — 3½	550	1830
3½ — 4	473	1819
4 — 4½	395	1730
4½ — 5	341	1679
5 — 5½	259	1396
5½ — 6	254	1505
6 — 7½	453	3124
7½ — 10	414	3683
10 — 15	202	2526
15 — 20	69	1225
20 — 25	17	398
wyżej 25	9	484

Najwięcej zatym spotykamy gospodarstw drobnych, co łatwo da się objaśnić, jeżeli uwzględnimy tę okoliczność, że w osadach gospodarstwa rolne stanowiły tylko dodatkowe zajęcie przy innych, jak handel, rzemiosło, przewóz i t. p. Nie należy jednak zapominać, że osady zatracają coraz bardziej swój charakter małomiasteczkowy po odebraniu im praw miejskich ukazem z dnia $^1/_{13}$ czerwca 1869 roku. Wobec tego ludność ich biednieje i powoli zbliża się pod względem zewnętrznym i umysłowym do włościan, a co za tym idzie i zajęcia ich ograniczają się coraz więcej do pracy na roli. Wielu z dawnych mieszczan w osadach dziś należy w zupełności do kategorji rolników, a szczupłość posiadanej przestrzeni nie może im zapewnić środków samodzielnego bytu. Przeciętna przestrzeń ich gospodarstw, która w 1870 r. wynosiła 4,3 dziesięciny, w 1899 zmniejszyła się do 3,5 dziesięciny, a teraz wobec ciągłej parcelacji wewnętrznej jest jeszcze mniejszą. Powiększenie własności osad w drodze przykupu ziemi innych kategorji nie daje się prawie zauważyć. We wszystkich osadach Królestwa Polskiego do 1899 r. ilość ziemi nabytej tą drogą wynosiła zaledwie 3,500 dziesięcin, co w ogólnej przestrzeni tej kategorji własności stanowi zaledwie 1%. Na przestrzeni tej utworzyły się w całym kraju 823 gospodarstwa, z której to liczby na gub. Radomską wypada 110.

Przestrzeń ziemi dworskiej i stosunek jej do całego obszaru w kraju zmniejsza się z każdym rokiem; przyczyną tego jest zły stan ekonomiczny kraju i konkurencja na rynku zbożowym z Ameryką i Rosją, która najbardziej daje się odczuwać właśności większej. Dla ratowania swego bytu, wielu z posiadaczy większej własności parceluje części majątków pomiędzy włościan przy pomocy banku włościańskiego i w ten sposób zmniejsza posiadane przez siebie obszary. Drugą przyczyną zmniejszania się posiadłości dworskich stanowi oddawanie części tych obszarów włościanom wzamian za zrzeczenie się serwitutów. W ten sposób w gub. Radomskiej, w obszarach ziemi dworskiej i włościańskiej, w krótkim stosunkowo przeciągu czasu, bo między latami 1897 a 1904 daje się zauważyć następująca różnica:

Powiaty	Rok 1897 — w dziesięcinach — Ziemia dworska	%	Rok 1897 — Włościańska	%	Rok 1904 — Ziemia dworska	%	Rok 1904 — Włościańska	%
Iłżecki	53659	32,6	86694	52,7	46705	28,4	98813	57
Kozienicki	43704	27,0	90191	55,6	38570	23,8	95845	59
Konecki	84058	49,0	58599	34,2	74051	43,8	68549	39,8
Opatowski	71945	48,9	600[illegible]5	40.8	62290	42,4	69419	47,2
Opoczynski	68350	41,0	81854	49,2	51377	30,8	98380	59,1
Radomski	65663	35,5	101654	62	43867	23,7	121022	67,0
Sandomierski	53081	50,2	43794	45,5	44549	42,1	52754	50,0
W całej gub.	440460	39,9	522816	47,4	361409	32,8	602419	54,6

Zatym w ciągu lat 7 własność większa w gub. Radomskiej straciła 79,000 dziesięcin ziemi, które w całości przeszły do rąk włościan.

Własność większa, do której zaliczam gospodarstwa począwszy od 100 morgowych, dzieli się stosownie do posiadanej przestrzeni w sposób następujący, według tablic p. Roztworowskiego z 1896 roku.

Powiaty	Od 100 do 300 mor. Ilość dóbr	Przestrzeń w morg.	%	Od 300 do 1000 m. Ilość dóbr	Przestrzeń w morg.	%	Od 1000 do 3000 m. Ilość dóbr	Przestrzeń w morg.	%	Wyżej 3000 morg. Ilość dóbr	Przestrzeń w morg.	%
Radomski	32	6334	2	87	50169	17	31	53897	18	1	4194	1
Konecki	7	1399	1	18	10824	5	11	17548	7	10	102025	44
Opoczyński	18	3409	1	62	37893	5	33	49000	20	3	27399	11
Kozienicki	9	1842	1	31	18905	8	23	38839	16	2	10664	4
Iłżecki	11	2657	1	17	9725	5	18	28702	14	2	9487	5
Opatowski	21	4856	2	72	40137	18	23	41393	20	8	26446	6
Sandomierski	36	7378	5	59	30834	16	15	23844	15	3	15064	17
W całej gub.	134	27875	2	346	198487	13	157	252823	24	24	194279	12

Najmnniejsza przestrzeń ziemi znajduje się w posiadaniu najdrobniejszej własności wiekszej, największa pod dobrami o przestrzeni od 1000 — 3000 morgów. Przestrzeń zajmowana przez średnią i największą własność jest prawie jednakową, zachodzi jednak ta różnica, że pierwsza znajduje się w ręku 346 posiadaczy, druga w ręku 24.

Ziemia rządowa dzieli się między powiatami w ten sposób:

w powiatach:					
Radomskim	jest	9023	dzies.,	czyli	4,9%
Iłżeckim	„	13919	—		8,5%
Kozienickim	„	19848	—		12,1%
Koneckim	„	22472	—		13,1%
Opatowskim	„	5073	—		3,4%
Opoczyńskim	„	10431	—		6,3%
Sandomierskim	„	1812	—		1,7%

Pod względem swego przeznaczenia, ziemia gubernji Radomskiej zbliża się do przeciętnej na ziemię: pod zabudowaniami i ogrodami w ilości 39,715 dz., czyli 3,6%
— orną 585,448 — 53,1%
— łąki 65,222 — 5,9%
— pastwiska 76,145 — 6,9%
— lasy 286,470 — 26,0%
— nieużytki 49,260 — 4,5%

W zestawieniu z resztą gubernji ilość ziemi ornej w gub Radomskiej zbliża się do przeciętnej dla całego Królestwa, stosunek łąk jest minimalny, pastwisk mniejszy nieco od przeciętnego dla Królestwa, stosunek lasów zato największy, nieużytków mniejszy nieco od przeciętnego.

W poszczególnych kategorjach własności, stosunek ten przedstawia się rozmaicie. Ziemie dworskie posiadają dziesięcin:

W powiecie	Pod zabudowaniami	Ziemi ornej	Łąk	Pastwisk	Lasów	Nieużytków	Ogółem
Iłżeckim	1000	18908	2193	1688	28170	1700	53669
Kozienickim	677	19184	2742	1791	15638	3672	43704
Koneckim	651	13257	3205	3173	60777	2995	84058
Opatowskim	1156	38971	2619	1881	23944	3374	71945
Opoczyńskim	1256	31508	3307	3597	24235	4447	68350
Radomskim	2179	37549	6874	5406	11330	2325	65663
Sandomiersk.	1040	30261	2531	4001	12733	2515	53081
w całej gub.	7959	189638	23471	21537	176827	21028	440460

Ziemi ornej spotykamy najmniej w powiecie Koneckim, który posiada wzamian olbrzymią ilość lasów, łąk wyjątkowo dużo znajduje się w Radomskim, gdzie jednocześnie znajduje się najwięcej pastwisk; nieużytków najwięcej w powiecie Opoczyńskim i Kozienickim. Ilość lasów w całej gubernji prawie dorównywa ilości ornej ziemi, w powiatach zaś Iłżeckim i Koneckim przewyższają znacznie.

Zupełnie inny stosunek spotykamy na ziemiach włościańskich; tam przewaga ornej ziemi jest widoczną, lasów w stosunku do przestrzeni wielkiej własności spotykamy bardzo mało, więcej za to łąk,

pastwisk i nieużytków. W stosunku do ziemi dworskiej dużą przestrzeń zajmują zabudowania i ogrody, co łatwym jest do zrozumienia, jeżeli uwzględnimy wielką przewagę liczby siedzib własności drobnej nad własnością większą. Stosunek nieużytków na ziemiach włościańskich w zestawieniu z całym obszarem jest mniejszy niż na ziemiach dworskich, stosunek łąk, a szczególniej pastwisk, jest znacznie większym.

Niżej załączona tablica przedstawia ten stosunek w dziesięcinach:

Powiaty	Siedziby	Grunta orne	Łąki	Pastwiska	Lasy	Nieużytki	Ogółem
Iłżecki	3976	63099	4359	6553	5195	3513	86694
Kozienicki	4170	61842	4995	9249	5412	4522	90191
Konecki	3353	35148	9070	5817	1681	3530	58599
Opatowski	3411	42262	2809	4283	4562	2698	60025
Opoczyński	3570	58214	4802	8134	3095	4039	81854
Radomski	4884	68870	8794	11016	2997	4098	101659
Sandomierski	2416	29297	3211	5238	1593	2039	43794
W całej gub.	25780	359742	38040	50290	24535	24339	522816

Najbogatszą w łąki jest drobna własność w powiatach Koneckim i Radomskim, najbiedniejszą w Opatowskim, pastwisk spotykamy najwięcej w Radomskim, Kozienickim i Opoczyńskim, lasów najwięcej w Iłżeckim i Kozienickim, najmniej w Koneckim.

(d. c. n.). *St. Staniszewski.*

Wyścigi.

Dnia 12 sierpnia w Malczewie odbyły się wyścigi konne. Przy pięknej niezbyt upalnej pogodzie publiczności zebrało się jak nigdy dotąd w Radomiu.

Na trybunie sędziowskiej zasiedli: hr. Juljusz Tarnowski, margrabia Wielopolski i hr. Potocki. Startowali p. p. Niemojewski i Bielicki.

Bieg I, godzina 3 po południu

Nagroda 600 rb. Głównego Zarządu Stad. Państwowych dla ogierów i klaczy 3-ch letnich. Dystans 2 wiorsty.

I **Gondras**, og. gniady, A. margrabiego Wielopolskiego, stada własnego.

II **Lanca**, kl. gniada, St. Młodeckiego, stada T. Moraczewskiego.

III **Loterja**, kl. gniada, M. ks. Radziwiłła, stada Zarzyckiego.

IV **Czupryna**, kl. kaszt. M. ks. Radziwiłła, stada własnego.

Zwyciężyła I **Czupryna**, II **Lanca** III **Gondras**.

Bieg II.

Wyścig z płotami, imienia Stanisława Horodyńskiego. Nagroda 300 rubli od Cesarskiego Towarzystwa Wyścigów Konnych w Królestwie Polskim, dla koni 3-ch letnich i starszych. Dystans 2 wiorsty, 100 sążni, 9 płotów.

Z nagrody otrzymują: 1-szy 210 rubli, hodowca—12 rubli, 2-gi 60 rubli, 3-ci 18 rubli.

I **Buller**, wał. kasztanowaty—Wierusza, st. E. Mysyrowicza.

II **Maj-low**, kl. kasztanowata. W. Sarandinakiego—st. S. Ułaszyna.

III **Piorun**, wał. c. gniady S hr. Moszyńskiego, st. Jerzego hr. Moszyńskiego.

IV **Gitana II**, kl. kara St. Młodeckiego st. własnego.

V **Nidzica**, kl. gniada A. hr. Morstina st. Romana hr. Morstina.

VI **Aspazja**, kl. gniada I. Sapiegina st. L Gawlikowskiego.

Zwyciężyła I **Nidzica**, II **Maj-low**, III **Gitana**.

Bieg III.

Nagroda Ćmielowskiego przychowku 600 rubli od Radomskiego Towarzystwa Zachęty Wyścigów Konnych Dystans 2 wiorsty, 144 sążnie.

Z nagrody otrzymują: 1-szy 422 ruble, hodowca—22 ruble, 2-gi 120 rubli, 3-ci 36.

I **Agraff II**, kl. gniada, M. ks. Radziwiłła, stada własnego.

II **Kamerjunker**, og. c. gniady A. Budnego, st. własnego.

III **Jus**, og. gniady, Wierusza, st. S. Niemojewskiego.

Zwyciężył I **Kamerjunker**, II **Agraff**, III **Jus**.

Bieg IV.

Nagroda 500 rubli od Głównego Zarządu Stad Państwa, dla 3-ch letnich i starszych ogierów i klaczy. Dystans 1 i pół wiorsty.

Z nagrody otrzymują: 1-szy 352 ruble, hodowca—18 rubli, 2-gi 100 rubli, 3-ci 30 rubli.

I **Chudoba**, kl. gniada, M. ks. Radziwiłła, st. własnego.

II **Baronówna**, kl. gn., A. Budnego, st. własnego.

III **Kasztelan**, og gn., S. Młodeckiego, st. własnego.

IV **Nadzieja**, kl. gn., S. hr. Moszyńskiego, st. J. hr. Moszyńskiego.

V **Niemoja**, kl. kaszt., A. mr. Wielopolskiego, st. własnego.

VI **Cad-oro**, og. kaszt., Wierusza, st. W. Helca.

VII **Servus-colega**, og. c. gniady, wł. N. N. stada K. Rojewskiego.

Zwyciężyła I o szyję **Chudoba**, II **Baronówna**, III **Cad-oro**.

Bieg V.

Steeple-chase imienia Józefa Trzebińskiego. Nagroda 600 rubli od Cesarskiego Towarzystwa Wyścigów Konnych w Królestwie Polskim, dla 4-ro letnich i starszych koni. Oficerskie steeple chas'y są liczone. Dystans 3 wiorsty, 12 przeszkód.

Z nagrody otrzymują: 1-szy 422 ruble, hodowca—22 ruble, 2-gi 120 rubli, 3-ci 36 rubli.

I **Gasparon**, og. c. gniady, W. I. Sapiegina, st. Węglińskiego.

II **„Hop-sa-sa"**, kl. gniada, St. Młodeckiego, st. J. hr. Tarnowskiego.

III **Diadem**, wał. kasztanowaty, St. hr. Moszyńskiego, st. Wł. Jelskiego.

IV **Briedge**, og. gniady, A. mr. Wielopolskiego, st. S. A. hr. Potockiego.

V **Cenzura**, kl. gniada, Terenickiego Klimowicza, st. K. Piaszczyńskiego.

VI **Gravure**, kl. kasztanowata, Wł. N. N., st. J. Rotta.

Na trzeciej przeszkodzie **Diadem** pod hr. Moszyńskim upadł; następnie przewrócił się Briedge pod p. Leonem Bocheńskim, na następnej przeszkodzie pośliznęła się Hopsa-sa, jeździec hr. Morstin spadł.

Na połowie dystansu jeźdzcy winni byli podążyć torem mniejszym, konie zaś bez jeźdźców poszły torem większym. Jednym z ostatnich koni szedł **Gasparon** pod p. Sapieginem i temu udało się zboczyć na tor mniejszy zawdzięczając czemu, przybył do mety jako I, a **Gravure** II.

Bieg VI.

Nagroda 600 rubli od Głównego Zarządu Stad Państwa, dla 4-ch i 5-cio letnich klaczy wszystkich krajów. Dystans 2½ wiorsty.

I **Samosiera** kl. gn. Budnego st. Własnego.

II **Sceptre**, kl. kasztanowata A. Mr. Wielopolskiego st. Jana Zbijewskiego 169 f.

III **Alina**, kl. kasztan. Wierusza st. E. Mysyrowicza.

Zwyciężyła I **Samosiera** II **Sceptre** III **Alina**.

Bieg VII.

Nagroda 600 rubli od Głównego zarządu Stad Państwa, dla 4-ro letnich i starszych ogierów i klaczy. Dystans 3 wiorsty.

Z nagrody otrzymują: 1-szy 422 ruble, hodowca—22 ruble, 2-gi 120 rubli, 3-ci 36 rubli.

I **Koleba**, kl gniada M. ks. Radziwiłła st. J. Trzebińskiego.

II **Nidzica**, kl. gniada A. hr. Morstina st. R. hr. Morstina.

III **Chantage**, kl. gniada Wierusza st. S. Niemojewskiego.

Wskutek nieobecnego chorego właściciela w ostatniej chwili **Nidzica** została wycofaną, zwyciężyła **Koleba**.

Totalizator funkcjonował słabo. ✕

Z miasta.

Zabawa w nowym ogrodzie.

Jutro zostanie urządzona w nowym ogrodzie zabawa z udziałem orkiestry kościelno-kolejowej z przeznaczeniem czystego dochodu na reperację instrumentów muzycznych. Zabawa rozpocznie się o godz. 3-ciej po południu. Cena wejścia dla dorosłych 10 k. uczniowie i dzieci płacą po 5 k. ∞

Napad na warsztaty kolejowe.

W sobotę około godziny 1-szej w południe przez parkan, okalający warsztaty kolejowe, przelazł jakiś człowiek, wpadł do odlewni i zażądał od pracującego przedmiotów najdroższych. Gdy zapytany odrzekł, że nie może nic dać, ponieważ to materjał kolejowy, napadający pochwycił około 2-ch pudów cyny wartości około 90 rb., pobiegł do parkanu i, przerzuciwszy ją przez parkan, sam przeskoczył i uciekł. Robotnicy kolejowi tak byli zdumieni tym zuchwałym napadem, że na razie nie wiedzieli co czynić. Zarządzający oddziałem mechanicznym chciał go gonić, ale mu odradzono w obawie, ażeby uciekający nie strzelił do niego. ∞

Z ruchu strejkowego.

Żądania terminatorów stolarskich:

1) Zniesienie pokątnych posyłek i robót.
2) Zniesienie pofajerantowych robót; czas poza robotą zupełnie wolny.
3) Płaca w 1-ym roku —25 kop. dziennie
 „ 2-gim „ —40 kop. „
 „ 3-cim do wyzwolin—50 kop. „
 prócz tego co tydzień 40 kop. na łaźnię i pranie.
4) W razie choroby płaca pół lonu; czas choroby wliczany zostaje do czasu praktyki.
5) Wyzwalanie zaraz po ukończeniu praktyki, w przeciwnym razie płaca winna być jak czeladzi.
6) Obchodzenie się z terminatorami winno być ludzkie i grzeczne.
7) Mieszkanie czyste i ciepłe.
8) Za strejk wydalać nie wolno pod groźbą bojkotu. △

Wypadki na wyścigach.

W niedzielę dn. 12 b. m. na torze wyścigowym w piątym biegu były aż trzy wypadki, z których jeden zakończył się dość smutno Hr. Moszyński, biorąc przeszkodę, wraz z koniem upadł; pędzący za nim następny jeździec p. Bocheński przewrócił się również. Hr. Moszyńskiemu pośpieszył z pomocą dr. Fuksiewicz; po udzieleniu pierwszej doraźnej pomocy—w stanie groźnym odwieziono go karetką pogotowia do Radomia. Dr. Fuksiewicz skonstatował silne wstrząśnienie mózgu. Pan Bocheński uległ silnemu potłuczeniu. Trzeci wypadek wreszcie—wskutek pośliźgnięcia się konia w pełnym biegu spadł jeździec Hr. Morstin—uległ silnemu potłuczeniu, jednak o własnych siłach się podniósł ✕

Wypuszczony z więzienia.

Dnia 11 b. m. po 8-io miesięcznym odsiedzeniu w więzieniu został wypuszczony, z braku dowodów, p. Szokalski, praktykant z garbarni p. Martofla.

Książeczka emerytalna.

Złożono w redakcji książkę emerytalną wydaną przez zarząd kolei Nadwiślańskiej; osobę, która ją zgubiła, prosimy o pofatygowanie się do redakcji. △

Z teatru.

W niedzielę trupa Lubelska dała w resursie miejscowej komedję Ostrowskiego „Intratna posada". Komedja stara, wadliwa w układzie technicznym—interesuje jednak tematem na czasie. Sztuka szła dosyć gładko—obsada tylko roli Żadowa pozostawiała bardzo wiele do życzenia. △

Przedstawienie teatralne.

Dziś na ogólne żądanie daną będzie komedja w 3-ch aktach Hermana Bahra p. t. Mistrz (der Meister), grana na wszystkich scenach europejskich z olbrzymim powodzeniem. W roli japończyka D-ra Kokoro wystąpi p. K. Koryciński. ∞

Bojkot cukierni.

Dowiadujemy się z wiarogodnego źródła, że bojkot cukierni p. P. przy zbiegu Kościelnej i Lubelskiej nastąpił bynajmniej nie wskutek podwyższenia cen na ciasta i napoje, lecz wskutek segregowania gości na wyznania i lekceważącego traktowania żydów. ▽

KORESPONDENCJE.

Łowicz 4 sierpnia.

W dniu 29 lipca otwartą została w Łowiczu przy ulicy Podrzecznej wypożyczalnia książek i pism wraz z czytelnią takowych na miejscu pod nazwą „Czytelnia dla wszystkich". Czytelnia owa powstała z inicjatywy kółka osób dobrej woli, a za podstawę dla niej posłużył księgozbiór utworzony w przeciągu lat kilkunastu ze składek dobrowolnych członków tego kółka. Ponieważ „Czytelnia

dla wszystkich", jak również i kółko osób ją organizujące dąży pod względem ideowym do zupełnej niezależności myśli polskiej i uchronienia jej od wpływów szowinistyczno-nacjonalistycznych, — ściągnęła przeto na siebie gniewy klerykalnych zaścianków i wszelkich innych popleczników wstecznictwa.

Pomimo tak niefortunne warunki zewnętrzne, ilość czytelników w „Czytelni dla wszystkich" w przeciągu pierwszych kilku dni po otwarciu doszła do 50 osób i mamy nadzieję, że ilość ta wzrośnie, aż zapewni naszej czytelni trwałe podstawy istnienia i możność dalszego rozwoju.

Z innych spraw kulturalnego i społecznego znaczenia najważniejszą i najpilniejszą—jest organizacja kursów dla analfabetów, co do których już posłaliśmy zawiadomienie do miejscowych władz administracyjnych, oraz zawiązujący się w niedalekiej przyszłości Oddział Warszawskiego Towarzystwa Hygienicznego. Zawiadomienie co do pozwolenia na otwarcie oddziału w Łowiczu już otrzymaliśmy od Warszawskiego Towarzystwa Hygienicznego—pozostają do załatwienia tylko kwestje formalne.

Obie instytucje, jak kursa dla analfabetów, tak i Oddział Towarzystwa Hygienicznego utrzymają się prawdopodobnie w rękach kółka postępowego, gdyż inicjatywa z tych właśnie rąk wyszła. Również ze spraw bieżących należy zaznaczyć jutrzejsze t. j. w niedzielę, 5 sierpnia, zebranie koła Macierzy Łowickiej, na którym mają się odbyć wybory zarządu Jaki charakter będzie miała ta instytucja, przesądzać obecnie trudno. *H. F.*

OGŁOSZENIA.

Rozkład pociągów.

(od dnia 1 maja 1906 r. czas warszawski).

Odchodzą z Radomia

w stronę Iwangrodu, Kijowa, Odesy i Warszawy:

№ 2* o godz. 4 — 09 p. pd.
№ 4 „ 2 — 31 w n.
№ 38* „ 7 — 41 r.

w stronę Skarżyska, Koluszek, Ostrowca, Kielc, Granicy i Sosnowca:

№ 1* o godz. 1 — 03 p. pd.
№ 3 „ 6 — 02 r.
№ 37* „ 10 — 46 w.

Przychodzą do Radomia

z Warszawy i Iwangrodu:

№ 1 o godz. 12 — 53 p. pd.
№ 3 „ 5 — 55 r.
№ 37 „ 10 38 w.

Ze Skarżyska

№ 2 o godz. 4 — 01 p. pd.
№ 4 „ 2 — 21 w. n.
№ 38 „ 7 — 34 r.

Odchodzą z Ostrowca:

7/5/2 o godz. 12 — 18 p. pd.
3/38 „ 9 — 30 w.

Przychodzą do Ostrowca:

№ 4 o godz. 4 — 48 p. pd.
№ 28/6 „ 9 — 13 r.

Odchodzą z Koluszek do Skarżyska:

№ 4 o godz. 3 — 03 w. n.
№ 28/6 „ 9 — 03 r.
№ 66 „ 8 01 wiecz.

Odchodzą ze Skarżyska do Koluszek:

№ 67 o godz. 8 — 03 r.
№ 7/5 „ 3 — 13 p. pd.
№ 3 „ 1 — 28 w. n.

Odchodzą z Warszawy do Radomia:

№ 1 o g dz. 8 — 28 r. (z dworca Terespolsk.)
№ 3 „ 5 — 43 p. pd. „
№ 37 „ 12 — 53 w. n. (z dworca Nadwis)

*) №№ 1, 37, 2 i 38 łączą się z Ostrowcem.

Redaktor i Wydawca Dr. H. Fidler. Druk „Jan Kanty Trzebiński"—Radom.